

**TAJNE NAUCZANIE
W POWIECIE NIŻAŃSKIM
W CZASIE OKUPACJI
HITLEROWSKIEJ**

WSTĘP

Wybuch drugiej wojny światowej miał dla polskiej oświaty fatalne skutki. Celem hitlerowskich Niemiec było zniszczenie Polski, a także ujarzmienie polskiego narodu, unicestwienie jego dorobku, tradycji i tożsamości. Polsce wyznaczono rolę prowincji niemieckiej, źródła tanich surowców i siły roboczej. Hitlerowski terror uderzył w całe polskie społeczeństwo, zakazano używania języka polskiego, a polskie szkoły zastąpiły niemieckie. Niemcy chcieli pozbawić Polaków świadomości narodowej. Niszczono podręczniki, mapy, likwidowano biblioteki.

Lecz odważny polski naród nie pozwolił na uniemożliwienie wychowania w polskości następnego pokolenia. Znalazł sposób na kontynuowanie nauki swoich dzieci. Tym sposobem było TAJNE NAUCZANIE. Pracę podjęli wszyscy chętni nauczyciele. Tajne szkoły mieściły się w stodołach, na strychach, w podziemiach, prywatnych domach, a także jawnych szkołach. Często pedagodzy uczący w tajnych szkołach z czasem nawiązywali bardzo bliskie kontakty z uczniami. Wiedzieli, że łączy ich chęć walki z wrogiem i godność narodu. Ciężar obowiązku, jaki wzięli na siebie był aktem bezprzykładnego heroizmu i poświęcenia z ich strony. Narażali swoje życie, swoich najbliższych, a także uczniów. Nędznie opłacani nauczyciele dobrze wiedzieli, jak wdzięczni są rodzice dzieci, które mogą uczyć się w języku polskim.

„Nastroje”

Głowa przy głowie, przy ramieniu ramię
ciche, poważne, zadumane oczy,
gdzie miast swawoli ból głuchy się mroczy
i niezatarte w sercach kreśli znamie

Patrzy z wysoka na małą gromadkę
Rejtan, krwią własną w oczy plując zdradzie
i mały Jezus w rozkwieconym sadzie
pieszczący rączką zamyśloną Matkę,

Cicho, przytulnie...
... zegar głośno tyka
spokojnie licząc godziny niewoli,
lecz czujne serce krwawi wewnątrz, boli,
choć twarz pogodna ból w głębi zamyka

i choć mózg trwożny odegnąć się sili
straszna myśl: „Gdyby tak Niemcy w tej chwili...”

SZKOLNICTWO JAWNE

Wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił naukę szkolną. W niemal wszystkich miejscowościach nauka została przerwana lub w ogóle nie została podjęta. Najważniejszą przyczyną był brak budynków szkolnych. Wielu młodych nauczycieli zostało powołanych do służby wojskowej. W szkołach zostali tylko starsi nauczyciele. Ci co zostali byli w trudnej sytuacji również dlatego, że od miesiąca nie dostawali pensji. 5 października 1939 r. grupa pedagogów zorganizowała pierwszy nielegalny zespół, w którego skład weszli:

Zdzisław Londoński - dyrektor Państwowego Gimnazjum i Liceum w Nisku,

Witold Habdank-Kossowski - dyrektor Państwowego Gimnazjum i Liceum w Nisku,

Jakub Baranowski - kierownik Szkoły Powszechnej w Zarzeczu,

Wacław Górski – kierownik Szkoły Powszechnej w Stalowej Woli,
Kazimierz Rup – nauczyciel w Wólce Tanewskiej i Ulanowie.

Każdy z członków, w ramach podjętego zadania przekazał nauczycielstwu powiatu niżańskiego zalecenie Komisji, dotyczące kontynuowania nauki, a także ukrywania bibliotek, map, akt osobowych i pomocy naukowych, ponieważ docierały wiadomości, że okupant rozpoczął ich niszczenie.

Równocześnie obowiązywało zarządzenie starosty Hausa z 20 października 1939r. zabraniające przyjmowania do szkół dzieci żydowskich, co nie zawsze było przestrzegane.

26 października 1939r. pracę rozpoczęło Państwowe Gimnazjum i Liceum w Stalowej Woli oraz Państwowe Gimnazjum i Liceum w Nisku. 13 dni później zamknięto wszystkie szkoły średnie ogólnokształcące. Pozostały tylko szkoły powszechne i zawodowe o bardzo mocno okrojonej tematyce programowej. 25 października 1939r. z polecenia starosty niemieckiego zwołano konferencję wszystkich nauczycieli. Prowadził ją inspektor szkolny Oskar Schmidt, według porządku uzgodnionego z Ehaussem. Inspektor polecił uruchomienie wszystkich szkół, jednocześnie usuwając z nich historię, geografii oraz „polski szowinizm”. Po zakończeniu konferencji podjęto próbę stworzenia kolejnego ośrodka dla oświaty, działającego poza okupantem. Inspektor Oskar Schmidt nawiązał kontakty z kilkoma osobami, tj. *Witoldem Habdank – Kossowskim, Zdzisławem Londońskim, Wacławem Górskim, Stanisławą Polańską, Kazimierzem Rupem, Jakubem Baranowskim i Adolfem Ruferem*. W rozmowie z nimi podzielił się swoimi poglądami na zaistniałą sytuację. Znał dobrze metody działania i cele Niemców. Cały zespół musiał wybrać: czekać, poznawać się, czy zaufać. Wybrano zaufanie.

Do Niska bardzo szybko napływały zarządzenia okupacyjne.

6 listopada 1939 r. miała odbyć się w Nisku konferencja – bez podania celu. Gestapowcy zamknęli drzwi szkoły i Sali konferencyjnej. W czasie narady zostało aresztowanych i wywiezionych do Rzeszowa 37 mężczyzn i 12 kobiet. Warunki więzienne były niezwykle trudne. Niehigieniczne, wręcz w opłakanym stanie pomieszczenia, bicie, krzyki, wymuszanie zeznań – było to codziennością więzionych nauczycieli. W czasie pobytu w obozie karnym, niżańscy pedagodzy: Wacław Górski, Witold Habdank – Kossowski, Zdzisław Londoński i Kazimierz Rup utworzyli zespół o dobrze przemyślanym planie działania. Po opuszczeniu więzienia, ani Kazimierz Rup, ani Oskar Schmidt nie zostali przyjęci do pracy w Komisarycznym Inspektoracie Szkolnym.

Jawne szkolnictwo powszechne i zawodowe w powiecie niżańskim zostało podporządkowane urzędowi szkolnym, mieszczącym się w Janowie Lubelskim, Jarosławiu i Rzeszowie. W rzeczywistości prawie wszystkie szkoły rozpoczęły naukę, z wyjątkiem tych w Wólce Tanewskiej, Borkach i Gwoźdźcu. Tam brakowało nauczycieli. W Borkach została uruchomiona szkoła ukraińska. We wrześniu 1940 r. uruchomiono także niemieckie szkoły powszechne, które do końca okupacji utrzymały się tylko w miastach.

W 1939r. i na przełomie 1941r. rozpoczęto akcję dewastacji budynków szkolnych. Trwała również akcja wysiedleńcza ludności, w związku z czym rozbierano budynki przydatne na budulec. Usunięto aż 16 budynków szkolnych w następujących miejscowościach: Jata, Bojanów miasto, Bojanów wieś, Gwoździec, Stany, Maziarnia, Przyszów, Nowosielec, Stary Nart, Nowy Nart, Kamień – Podlesie, Cholewiana Góra, Bójkowa, Laski. W niektórych miejscowościach sale lekcyjne przeznaczono na areszt, magazyny zbożowe i szpitale polowe. W roku 1939 było 66 szkół powszechnych, natomiast w czasie okupacji tylko 46.

LP	RODZAJ ZNISZCZEŃ	ILOŚĆ SZKÓŁ	%	ZNISZCZENIE W KWOCIE ZŁ
1	Szkoły całkowicie zniszczone, wraz ze sprzętem	16	24,2	120,000
2	Budynki częściowo zniszczone	2	0,3	20,000
3	Pomoce naukowe całkowicie lub częściowo zniszczone	63	95	17,000
4	Zniszczone Biblioteki	60	90	20,000
5	Spalone urządzenia	19	28,6	25,000
RAZEM		-	-	202,000 zł

Nauka w szkołach powszechnych trwała przeciętnie od 4 do 10 dni. Przerwy były spowodowane brakiem opału lub szerzącymi się chorobami zakaźnymi. Sytuacja materialna nauczycieli w naszym powiecie była bardzo trudna. 11 stycznia 1941r., władze niemieckie wprowadziły masowe redukcje etatów nauczycielskich. Kierownik szkoły powszechnej w Jeżowem – Rudolf Bamberger w kronice szkoły napisał: „W marcu nastąpiły redukcje sił nauczycielskich. Zaczęto od nauczycielek mężatek, które zwolniono 15 marca 1941r. Wtedy to zwolniono żonę moją, nauczycielkę. Odtąd nie pracował już w szkole do końca okupacji, zarabiając na życie krawiectwem, obszywając miejscowe kobiety i dziewczęta”.

Zwolnionym nauczycielom z pomocą materialną przychodziło: TON, PCK, Rada Główna Opiekuńcza i Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury w Nisku.

W Rudniku organizowano także koleżeńską pomoc. „Pomocą koleżeńską objęto wszystkie żony nauczycieli powołanych do wojska i sieroty po nauczycielach. Na ten cel składali składki czynni nauczyciele. Akcja ta trwała do roku 1941, po czym władze niemieckie zabroniły jej prowadzenia. Wtedy osoby te były już mniej więcej zabezpieczone, gdyż podjęły same pracę. Część osób zajmowała się handlem. Pomoc koleżeńską dla nauczycieli szkół średnich była prowadzona z ramienia Tajnej Organizacji Nauczycielskiej”.

O innej formie pomocy pisze Stanisław Świętoniowski z Domostawy: „W tym czasie, Polski Czerwony Krzyż, po reorganizacji Rada Główna Opiekuńcza, powierzył mi funkcję opieki nad wysiedlonymi z Wielkopolski. W gminie Jarocin było kilkanaście rodzin. Funkcję tę pełniłem do zakończenia okupacji. Z przydziałów RGO zaopatrywałem rodziny najbardziej potrzebujące i również dzieci żydowskie, które w nocy z lasów przychodziły.”

„Przerwana lekcja”

Słuchajcie dalej! W zbrojach ze stali
Krzyżacy...
... Co to?... Salwa jedna... druga...
i znowu strzały...
...Chwila ciszy długa...
„Boże!... To naszych Niemcy zastrzelili!...”

Zdradą ich wzięli, kiedy po kryjomu
brata w nasłanym podłym widząc szpiegu,
broń zakopaną dobyli spod śniegu,
a jego, Wieśka, z objęć matki, z domu...

„Cicho!... Nie płaczcie!...”
Samotna mogiła,
co pod kurhanem w głębi lasu rośnie,
o wolnej Polsce tak woła donośnie.

Otrzyjcie oczy...
... i słuchajcie dalej...
Pod wsią Grunwaldem, w zbrojach ze stali...

SZKOLNICTWO TAJNE

Wydarzenia z września 1939R. spowodowały opóźnienie rozpoczęcia roku szkolnego 1939/1940. Te same wydarzenia przyczyniły się do tego, że nauczyciele nie otrzymali poborów za miesiąc wrzesień. Od września szkoły w powiecie niżańskim służyły jako nocleg i schronienie dla uchodźców oraz jako niemieckie kwatery wojskowe. O nauce w szkole nie można było nawet marzyć.

Dr Oskar Schmidt zwołał tajne posiedzenie dyrektorów szkół powiatu nizańskiego, na którym sugerował powstanie nieoficjalnego szkolnictwa w powiecie. 5 października 1939r. samorzutnie utworzył się pierwszy zespół, w skład którego weszli:

Zdzisław Londoński,
Witold Habdank–Kossowski,
Jakub Baranowski,
Wacław Górski,
Kazimierz Rup.

Celem zespołu było zorganizowanie nauczania tam, gdzie tego dotąd nie uczyniono, ukrycie pomocy naukowych oraz wstrzymanie się od usunięcia podręczników ze szkoły. Drugim, powstałym 25 października 1939r. zespołem kierował dr Oskar Schmidt, a jego współpracownikami byli: Stanisława Polańska i Adolf Rufer.

Od 30 października 1939r. rozpoczęła się nauka w szkołach, która jednak trwała bardzo krótko, bo do 6 listopada. Tego dnia nauczyciele zostali wezwani na konferencję, która tak naprawdę była tylko pretekstem do ich uwięzienia. Wywiezionych do obozów było 150 pedagogów. Po jednej nocy przetrzymywania, zwolniono wszystkie kobiety, a mężczyzn dalej więziono. Gestapowcom głównie chodziło o zatrzymanie oraz zastraszenie ludzi przed świętem 11-listopada. Po tygodniu reszta nauczycieli została zwolniona i większość z nich wróciła do domu. W styczniu 1940r., ze szkół usunięto godła, portrety, tzw. „obrazy tendencyjne” oraz ustalono dozwolone przedmioty nauczania. Po aresztowaniu dr Schmidta jego następcą został Szumelda. Nowy dyrektor usunął ze szkół pomoce naukowe i wprowadził zakaz używania podręczników. Uwięzieni nauczyciele w rzeszowskim gestapo, dnia 11 listopada 1939r. stworzyli kolejny zespół ze ściśle opracowanym programem działania. Celem grupy była sumienna i systematyczna praca w warunkach życia okupacyjnego, nauczanie według polskiego programu, korzystanie z polskich podręczników i staranne ich chronienie przed zniszczeniem.

Wspomina Kazimierz Rup: *„Zdecydowaliśmy, zgodnie z postanowieniem powziętym w Rzeszowie, że odwiedzimy wszystkie szkoły w powiecie, w dawnych jego granicach, skontaktujemy się z nauczycielstwem i przypomnimy, że obowiązuje nas pełny, nieokrojony program i wszędzie we wszystkich szkołach, gdzie będzie to możliwe będziemy go realizować w oparciu o posiadane podręczniki szkolne, których pewną ilość dzieci z ubiegłych lat szkolnych jeszcze posiadały, a władze okupacyjne jeszcze się nimi nie zainteresowały. Będziemy organizowali komplety młodzieży do tajnego nauczania w zakresie szkoły średniej i zajmiemy się wyszukaniem sił nauczycielskich do tej pracy. Dokonali tego koledzy: Górski Wacław, Sawicki Antoni, Witold Habdank – Kossowski i ja”.*

Kolejne ośrodki pracy oświatowej, które powstawały w Nisku próbowały kształtować postawę nauczycieli wobec sytuacji okupacyjnej. Efekty ich starań były widoczne np. przy przynależności nauczycieli do zbrojnego podziemia czyli ZWZ/AK, AL i BCh. Nauczyciele w większości nie zdawali sobie sprawy z tego, że współpracują ze zorganizowanymi ośrodkami dyspozycyjnymi. O szerokim zakresie tajnego nauczania w powiecie nizańskim opowiada nauczyciel Michał Maziarz – były pracownik Kuratorium Okręgu Szkolnego we Lwowie, później żołnierz i nauczyciel w czasie okupacji niemieckiej: *„Po całkowitej kapitulacji resztki żołnierzy rwały się we własnych kierunkach. Ja, nie mogąc się dostać do Brzeźna, skierowałem się w strony rodzinne, a więc do Ulanowa. I w ten sposób, prawie z końcem października znalazłem się z grupą oficerów w zachodniej i południowej części kraju. Jako oficer Wojska Polskiego byłem zmuszony do ukrywania się i stałej zmiany miejsca pobytu. Terenem moich wędrówek były gminy: Ulanów, Jarocin i Łążek. W zorganizowanym tajnym nauczaniu w Ulanowie brałem udział nauczając historii i geografii, natomiast w niezorganizowanym na terenie Ulanowa i okolic, w Wólce Bielińskiej, Kurzynie, oraz całej gminie Jarocin prowadziłem pracę uświadamiającą oraz ogólną pracę społeczno- oświatową i polityczną. Władze tajnej oświaty mojego terenu znajdowały się w Stalowej Woli. Nieżyjący już kolega i przyjaciel Kazimierz Rup był kierownikiem tej władzy. Moim bezpośrednim przełożonym był kol. Franciszek Czernek.*

Tajnym nauczaniem dorosłych objęte były całe gminy, np. Ulanów, Kurzyna i cała gmina Jarocin, uwzględniając w swym działaniu także walkę z analfabetyzmem. Egzemplarze prasy podziemnej, jaką udało się zdobyć przenosiłem podobnie jak inni na wsie. Pracę tę prowadziłem aż do wkroczenia na nasz teren wojsk radzieckich tj. do lipca 1944r.”

W listopadzie 1939r. zaczęły powstawać komplety domowej nauki, które tworzyły się z prośby rodziców, młodzieży gimnazjalnej i licealnej oraz nauczycieli. W kompletach uczyli także studenci

wyższych uczelni, inżynierowie, absolwenci szkół średnich ogólnokształcących i księży. W szkołach powszechnych powstały dwie formy nauczania. Pierwszą z nich były domowe komplety połączone z nauką śpiewu, zajęciami praktycznymi i kulturą fizyczną. Drugą formą było uzupełnienie jawnej nauki w szkole, często zróżnicowanej. W niektórych szkołach opracowywano wszystkie przedmioty, co było przyczyną zwiększenia godzin lekcyjnych z j. polskiego i matematyki oraz w miarę możliwości z historii, geografii i chemii. W innych szkołach uzupełnianie wiadomości obejmowało różne opowiadania o historii, zabronione pieśni patriotyczne, ciche obchody uroczystości 3-maja i 11-listopada. Z przeprowadzonych wyliczeń wynika, że ok. 15 osób zdolnych do nauczania nie włączyło się czynnie do tajnej pracy. Sposoby realizacji pełnego programu nauki w dużej mierze zależały od warunków pracy szkół oraz pomysłowości nauczycieli, uczniów i rodziców. W powiecie niżańskim zajmowano się przede wszystkim rozwojem oświaty w zakresie szkoły powszechnej. Nad całością spraw nauczania i wychowania czuwał zespół kierowniczy, który w maju 1940r. nawiązał kontakt z Tajną Organizacją Nauczycielską. Tak więc od maja 1940r. samoczynnie działający „Zespół Kierowniczy” stał się komórką TON na powiat niżański.

Z inicjatywy grupy tych ludzi powstawały komplety gimnazjalne i licealne, a nauczyciel, którzy w nich uczyli przyjmowali pieniądze w kwocie 20 zł od dziecka miesięcznie, co było formą „czesnego” za trzy godziny nauki trzy razy w tygodniu.

Pod koniec okupacji rodzice proponowali podwyżkę „czesnego” do 40 zł, ponieważ wszyscy doceniali wysiłek nauczycieli i wysokie efekty ich pracy. Maria Kossowska pisze na ten temat: *„W ogóle ludność wsi Pława była nam bardzo życzliwa, broniła przed szpiczlami hitlerowskimi, pomagała nam też dostarczaniem skromnych prowiantów, bo nauka najczęściej była bezpłatna.”*

Zespół nauczycieli tajnego nauczania czuł się jednak niepewnie, aż do 1942r., kiedy to do Kazimierza Rupa i Waława Górskiego Okręgowa Komisja Oświaty wysłała Karola Ziarno i Jana Kazimierza. Oni to zatwierdzili istnienie grupy jako Powiatową Komisję Oświaty i Kultury w Nisku, która otrzymała potrzebne materiały z Okręgowego Biura Szkolnego w Krakowie. Były to:

- wytyczne o organizacji i działalności Powiatowych Komisji Oświaty i Kultury
- wytyczne dotyczące pracy organizacyjnej w dziedzinie kształcenia nauczycieli z 1942r.
- obszerne materiały do dyskusji nad przyszłym ustrojem oświaty i kultury.

Jednym z najczynniejszych członków PKOİK był Waław Górski, o którym Kazimierz Rup napisał: *„Już w drugim roku wojny dał się odczuć brak podręczników w szkołach, a pojawił się „Ster”, czasopismo dla młodzieży mające zastąpić podręczniki. Dostarczaniem podręczników zajmował się kol. Waław Górski ze Stalowej Woli. We wszystkich trudnych i skomplikowanych sytuacjach wykazywał zawsze niezwykłą zapobiegliwość i pomysłowość. Dowoził książki z Krakowa z Okręgowej Komisji Oświaty i Kultury, wyszukiwał je w przyłączonych do Reichu Katowicach i wreszcie w jemu tylko wiadomych źródłach; za pośrednictwem i przy pomocy kolejarzy dostarczał gdzie było potrzeba. W każdym razie, w zespołach tajnego nauczania nie cierpieliśmy na brak podręczników.”*

Waław Górski był duszą tajnego nauczania, wykonywał trudne zadania w zakresie koordynowania, zaopatrzenia w podręczniki i materiały.

W celu przeprowadzenia egzaminów PKOİK powołała Powiatową Komisję Egzaminacyjną dla uczniów gimnazjum i liceum z siedzibą w Stalowej Woli. Przewodniczącym został dr Witold Habdank – Kossowski, a członkami mgr Maria Kossowska, ks. Józef Skoczyński, mgr Rudolf Szepaniec. Pomagali im: Waław Górski, Kazimierz Rup, Antoni Sawicki, Leopold Górski oraz Oskar Schmidt.

Egzaminy zazwyczaj przeprowadzane były w mieszkaniu dr Kossowskiego, w małym domku w Pławie, czasami też w Nisku, Ulanowie i Wólce Tanewskiej. W roku szkolnym 1943/44 z powodu obawy przed represją wstrzymano wydanie świadectw.

Kazimierz Rup tak uzasadnia tą decyzję: *„Zdarzył się wypadek, który mógł spowodować smutne następstwa. Pewnego dnia 1943 roku zgłosił się w biurze pośrednictwa pracy w Nisku młody człowiek z prośbą o skierowanie go do pracy i legitymował się świadectwem wystawionym przez Komisję Egzaminacyjną tajnego nauczania w Stalowej Woli. Szczęściem było, że trafił na wspomnianego prof. Stanisława Hertla i ten zapobiegł „wsypie”. Pracowali bowiem w biurze pośrednictwa pracy i zaufani Niemcy. Od tego czasu Komisja Egzaminacyjna świadectw już nie wydawała i dowożenie młodzieży na egzaminy ograniczono.”*

W niedługim czasie została powołana druga Powiatowa Komisja Egzaminacyjna z siedzibą w Ulanowie. Potrzebna była ona całemu terenowi wokół Ulanowa. Powiatowa Komisja Oświaty

i Kultury w Nisku wystrzegą się w pracy konspiracyjnej określenia swej działalności jako „tajne nauczanie”. Wiadomo, że komisja ta współpracowała z ugrupowaniami politycznymi działającymi na terenie powiatu nizańskiego. Z Okręgowego Biura Szkolnego za pośrednictwem władz ROCH-a docierała do nauczycieli prasa wielu ugrupowań: „Przegląd”, „Wieści”, „Podorywka”, „Ku zwycięstwu”, „Przez walkę do zwycięstwa”, „Orka”, „Żywi”, „Biedronka”, „Polska żyje”, „Trybuna Wolności” i inne.

Z organizacją tajnego nauczania związani byli przedstawiciele innych zawodów, jak np. lekarze czy urzędnicy. Jak wynika z obliczeń J. Krasuckiego tajne nauczanie na poziomie szkoły powszechnej w roku szkolnym 1943/44 prowadziło 26 nauczycieli z 697 uczniami. Jest to o połowę mniej w porównaniu z obliczeniami Wacława Górskiego. Kolejne przeprowadzone obliczenia wykazały, że tajne nauczanie odbywało się w 30 miejscowościach, przy udziale 100 nauczycieli.

Komplety tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej zorganizowane zostały w następujących miejscowościach: w Nisku, Stalowej Woli, Rudniku, Ulanowie, Kopkach, Kurzynie, Jastkowicach, Kamieniu, Bielinach, Pysznicy i Zarzeczcu. W sumie w tajnym nauczaniu średnim pracowało 75 nauczycieli w 11 miejscowościach. J. Krasuski podaje jednak 9 miejscowości i 40 nauczycieli, którzy pracowali z 300 uczniami na terenie powiatu nizańskiego.

LICZBA UCZNIÓW PRZYJĘTYCH DO LO W NISKU W ROKU SZKOLNYM 1944/45

KLASA	LICZBA UCZNIÓW OGÓŁEM	LICZBA UCZNIÓW NA PODSTAWIE ZAŚWIADCZENIA DOTYCZ. TAJNEGO NAUCZANIA	%
IIa gimn.	22	22	100
IIb gimn.	42	19	45
IIIa gimn.	16	15	94
III gimn.	18	8	45
IV gimn.	37	34	94
I liceum	24	13	57
IIa liceum	11	6	62
IIb liceum	8	4	50
OGÓŁEM	178	121	70

W samym Nisku pracowali następujący nauczyciele:

Oskar Schmidt – uczył j. niemieckiego, łacińskiego, geografii i historii; posiadał zezwolenie na uczenie j. niemieckiego w formie indywidualnej

Emilia Czubowa – uczyła chemii, fizyki, matematyki oraz religii

Stanisław Hertel – przybył do Niska z Nienadówki w czerwcu 1940r. i dołączył do grona nauczycieli uczących w czasie okupacji, przekazując dzieciom wiedzę z j. polskiego

Elżbieta Sedlak – uczyła matematyki w szkołach w Nisku od września 1940r., po czym przeniosła się do Zarzeczca, ponieważ brakowało tam nauczyciela z wyższym wykształceniem.

W pierwszym roku po wyzwoleniu, w Nisku odbył się egzamin podsumowujący rok szkolny 1944/45.

PROCENTOWY UDZIAŁ UCZNIÓW TAJNEGO NAUCZANIA W EGZAMINIE KOŃCOWYM W ROKU SZKOLNYM 1944/45

KLASA	LICZBA UCZNIÓW PRZYSTĘPUJĄCYCH DO EGZAMINU	LICZBA UCZNIÓW, KTÓRZY ZDALI EGZAMIN	%
II gimn.	64	47	73
III gimn.	17	14	82
IV gimn.	20	19	95
RAZEM	101	80	79,2

O nauczaniu w tajnych kompletach wypowiada się uczeń z Niska – Jerzy Krynicki: *„I tak, w miarę możliwości brałem lekcje u rozmaitych profesorów po kolei. Języka polskiego uczył mnie prof. Hertel, łaciny – prof. Dudzińska, niemieckiego – prof. Londoński, historii – prof. Machówna, fizyki, chemii, biologii i geografii – prof. Paciorkiewiczowi, matematyki, a także chwilowo łaciny – pan Wilhelm Witaszek, który chociaż nie był profesorem, jednak chętnie udzielał młodzieży lekcji i uczył bardzo dobrze. Ze względu na swoje prywatne zajęcia, w zwyczajne dni mogłem mieć lekcje tylko wieczorem. Tylko w niedziele oraz święta, które miałem wolne uczyłem się przez cały dzień. Pomimo tego, nie przerobiłbym tyle materiału gdyby nie to, że profesorowie ze swej strony robili co mogli, aby ułatwić mi naukę. Nierzadko udzielali mi lekcji za darmo, albo po bardzo niskiej cenie, nie bacząc na znaczne bądź co bądź niebezpieczeństwo na jakie się narażali.”*

Tajne nauczanie rozwijało się bardzo szybko. Najbardziej widoczny był wzrost liczby uczniów w kompletach gimnazjalnych i licealnych. W roku 1942/43 liczba ta wzrosła z około 150-189 do 250-300 w powiecie. Nastąpił także i jakościowy rozwój tajnego nauczania. Młodzież zdawała sobie sprawę, że wyniki jej pracy będą wykorzystywane po odzyskaniu niepodległości. Powiatowa Komisja Oświaty i Kultury w Nisku zajęła się również nauczaniem w szkołach zawodowych. Nauczycielom szkoły zawodowej w Rudniku i Stalowej Woli przekazano informacje i zachęcano do prowadzenia tajnego nauczania. W ciągu drugiej połowy 1942r. PKOiK w Nisku wytypowała ponad dwudziestu kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Przekazano im wskazówki dotyczące samokształcenia i pewną ilość książek z zakresu psychologii i pedagogiki.

Okręgowe Biuro Szkolne w Krakowie od marca 1942r. przyznało Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury w Nisku dotację finansową na okres dwóch miesięcy w wysokości 15,000 zł. Dotacja ta stopniowo wzrastała, aż w ostatnich miesiącach przed wyzwoleniem osiągnęła kwotę 19,500 zł miesięcznie.

Obejmowała ona następujące pozycje:

Wydatki kancelaryjne – 200 zł

Działalność PKOiK – 1,600 zł

Mężowie zaufania – 1,800 zł

Tajne nauczanie gimnazjum i liceum – 7,800 zł /290 uczniów, 38 nauczycieli/

Tajne nauczanie szkół powszechnych – 1,500 /70 uczniów, 3 nauczycieli/

Oświata dorosłych – 2.400 zł /12 osób – w tym 9 po 400 zł i 3 po 500 zł/

Pomoc dla nauczycielstwa oraz ochrony młodzieży przed alkoholizmem, demoralizacją i wywozem do Rzeszy organizowały: PKOiK w Nisku, Okręgowe Biuro Szkolne w Krakowie i ROCH. Stronnictwo ludowe zaopatrywało nauczycieli w opał, ziemniaki i inne produkty. Pisze o tym Waław Górski: *„Zespół inicjuje pomoc w żywności i opale dla nauczycielstwa za pośrednictwem <wtyczek> Ruchu Ludowego w gminach. Otrzymuje ją ponad połowa nauczycieli. Ustalają się sposoby ochrony młodzieży przed wywozem do Rzeszy: zatrzymywanie na 1-2 lata w szkole na podstawie niedostatecznych ocen /Stalowa Wola, Rozwadów, Nisko, Jastkowie, Rudnik/, fikcyjne zajęcia pomocników grabarzy, kominiarzy, stróżów nocnych, zaświadczenie o zastępowaniu chorych rodziców w gospodarstwie, o nieuleczalnej chorobie i inne. /Odpowiednie zaświadczenie wydają lekarze oraz – masowo pracownik Urzędu Pracy w Nisku – mgr Stanisław Hertel, uczący w kompletach dr Schmidta.”*

Praca w tajnym nauczaniu oraz udział w konspiracji politycznej pociągnęły za sobą liczne aresztowania. W roku 1945 zostali uwięzieni:

- | | |
|----------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 1. Adam Gorczyca | - kierownik szkoły w Jastkowicach |
| 2. Stanisław Krudys | - kierownik szkoły w Pysznicy |
| 3. Stanisław Michałkiewicz | - kierownik szkoły w Jarocinie |
| 4. Franciszek Młynarski | - nauczyciel szkoły w Kłyżowie |
| 5. Kazimierz Rup | - kierownik szkoły w Wólce Tanewskiej |
| 6. Jakub Baranowski | - kierownik szkoły w Zarzeczcu |
| 7. Franciszek Urban | - kierownik szkoły w Kurzynie |
| 8. Michał Osetek | - nauczyciel szkoły w Stalowej Woli |
| 9. Antoni Wołoszyn | - nauczyciel szkoły specjalnej w Warszawie, który schronił się u rodziców w Wólce Tanewskiej; pracował w tajnym nauczaniu. |

W kwietniu 1945r. w Nisku zostało utworzone liceum pedagogiczne, w którym nauka trwała 3 lata. Skład grona nauczycielskiego przedstawiał się następująco:

Wacław Górski – pedagogika i psychologia

Kazimierz Rup – pedagogika

Franciszek Urban – metodyka nauczania, matematyka i język polski;

Pozostałe przedmioty były realizowane przez nauczycieli LO w Nisku.

W wyzwolonym powiecie niżańskim rok szkolny 1944/45 rozpoczęto, kiedy na innych terenach trwała jeszcze wojna. Dyrektorem gimnazjum i liceum w Nisku został Oskar Schmidt, zaś w Stalowej Woli – Witold Habdank – Kossowski. Także w Ulanowie powstało miejskie gimnazjum, gdzie obowiązki dyrektora pełnił Michał Maziarz. Po wyzwoleniu gimnazjów i liceum przyjęto 675 uczniów – na podstawie świadectw wystawionych przez komisję egzaminacyjną tajnego nauczania.

EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI PO WYZWOLENIU

Pierwsza matura w Polsce po okupacji hitlerowskiej odbyła się w Nisku. Przystąpiła do niej młodzież uczestnicząca w tajnym nauczaniu.

5 grudnia 1944r. rozpoczął się egzamin pisemny, a w następnych dniach egzamin ustny.

Maturę przed Państwową Komisją Egzaminacyjną, w grudniu 1944r., w Nisku złożyli następujący uczniowie:

Kazimierz Henryk Czarny

Jan Dziura

Stanisław Głębianski

Jan Gietka

Mieczysław Józef Karaś

Mieczysław Kosecki

Antoni Jan Nikolas

Zbigniew Parandowski

Stefania Pawlik

Alfred Rajtar

Stanisław Siekierski

Maria Barbara Sozańska

Maria Krystyna Schmidt

Stanisław Tobola

Henryk Wąsowicz

Janina Wraga

Sławomir Wraga

Józef Zawołek

Marian Zieliński

Jan Żmija

„Egzamin dojrzałości”

Krótką naradą grona dziś nie trudzi:

„Zdali” – Twarz każdą radość rozpromienia
więc gratulacje, uściski, życzenia
pracy dla Polski, gdy z martwych się zbudzi...

Projekty dalszych studiów, tajnych jeszcze,
w wyższych uczelniach, na uniwersytecie...
... Jak się cudownie marzeń wieniec plecie
gdy trwóg codziennych rozluźnią się kleszcze...

A w miesiąc później...
Od kuli zbrodniczej
polegli w walce o wolność tej ziemi!
Więc otuliła ich ciała, złotemi jaskrów
kwiatami nieznanych cmentarzy

i zapłakała nad dzieci swych losem,
o pomstę niebios matek krzycząc głosem!!!...

WYWIAD Z UCZESTNICZKĄ TAJNEGO NAUCZANIA – PANIĄ HALINĄ KOTERBĄ

1. Czy uczyła się Pani w kompletach czy w jawnych szkołach?

Po ukończeniu szóstej klasy Szkoły Powszechnej w Nisku, w czerwcu 1939r. zdałam egzamin wstępny (pisemny, ponieważ z ustnego byłam zwolniona) do Gimnazjum i Liceum im. Stefana Czarnieckiego w Nisku. Po wkroczeniu Niemców (wrzesień 1939) wznowiono naukę jedynie na kilkanaście dni, do czasu aresztowania profesorów. Szkoły średnie i wyższe zostały zamknięte. Tak więc wspólnie z moją koleżanką Anna Pilecką podjęliśmy naukę na tajnych kompletach.

2. Kto Panią uczył?

Pani profesor Irena Paciorkiewiczowa.

3. Jak Pani wspomina Panią profesor?

Pani profesor była serdeczna, opiekuńcza i wyrozumiała. Budziła podziw za swoje odważne angażowanie się w tajne nauczanie, które groziło co najmniej wywózką do obozu w Niemczech.

4. Który z nauczycieli lub organizatorów tajnego nauczania najmilej zapisał się w Pani pamięci?

Uczyła nas tylko jedna osoba. Nie miałyśmy kontaktu z innymi nauczycielami i w owym czasie nie znałyśmy nawet nazwisk organizatorów tajnego nauczania. Panowała konspiracja.

5. Czy Pani rodzice byli zadowoleni z tajnego nauczania?

Miałam czworo starszego rodzeństwa; wszyscy byli uczniami tutejszego gimnazjum, więc rodzicom bardzo zależało abym i ja się kształciła.

6. Czy prawdą jest, że nauczycieli bardzo związali się z uczniami?

Niewątpliwie nauczyciele byli bardzo związani uczuciowo ze swymi uczniami.

7. Jakie wydarzenie z czasów okupacji utkwilo w Pani pamięci najbardziej?

Wiele różnych wydarzeń z czasów okupacji utkwilo mi w pamięci. Ale najbardziej fakt, kiedy wpadłam w łapance oraz wiadomość o torturowaniu brata Andrzeja pojmanego w czasie akcji Niemców na wieś Kurzynę w 1943r. Był łącznikiem w Armii Krajowej.

8. Czy dzisiejsi nauczyciele bardzo różnią się od tych z czasów okupacji?

W moim przekonaniu różnice polegają na tym: ówcześni nauczyciele traktowali ten zawód jako powołanie, byli bardzo dobrze przygotowani do zawodu pod każdym względem, doskonali nie tylko w swojej specjalności ale wychowawczo i patriotycznie. Za swoją trudną w nieporównywalnie ciężkich warunkach pracę otrzymywali niewielkie wynagrodzenie. W zasadzie takich cech brakuje dzisiejszym nauczycielom traktującym ten zawód jedynie jako źródło utrzymania.

Dziękujemy za rozmowę

NAUCZYCIELE TAJNEGO NAUCZANIA

LP	MIEJSCOWOŚĆ	TAJNE NAUCZANIE POWSZECHNE	TAJNE NAUCZANIE ŚREDNIE
1.	Nisko	Antonowicz Ewa Lebedowicz Maria Olbrycht Franciszek Rufer Adolf Rufer Bronisława Suda Helena Słęczak Roman Swiercz Mieczysława Tronowska Klementyna Urban Helena Wiercińska Zofia Ks. Wróblewski Józef	Bossowska Emma Czuba Emilia Dudzińska Józefa Dudziński Tadeusz Hertel Stanisława Gancarz Stanisław Kopczyk Paweł Kantor Karol Londoński Zdzisław Londońska Maria Paciorkiewicz Irena Suda Stanisław Schmidt Oskar Machówna -
2.	Stalowa Wola	Górska Helena Baranyk Michał Jencz Izabela Kislinger Helena Koper Stanisława Sawicki Antonii Sawicka Matylda Stec Maria Ks. Skoczyński Józef Górski Waclaw Kania Paulina Wydra Barbara	abdank-Kossowski Witold ossowska Maria uhn Adam ębicka Zdzisława órski Waclaw órska Helena ywińska Maria tcepanie Rudolf ydra Barbara ruszczyński Stanisław s. Skoczyński Józef jda Władysław pening Janina asior Tadeusz iduch Adam wicka Alicja wicki Zbigniew klański Aleksander ikolaschek Waclaw
3.	Malce	Labiniec Marian Dankowski Józef Gutka Franciszek Gutka Helena	
4.	Ulanów	Bator Kazimierz Czernek Franciszek Czernek Stanisława Ks. Habrad Kazimierz Hordyńska Bronisława Janik Helena Lachecka Jadwiga Kumik Marian Moritz Edmund Olszewska Stefania Zaremska Eleonora	Janik Michał Czernek Franciszek Bator Kazimierz Chmura Mieczysław Ks. Habrad Kazimierz Lubecki Marian Moritz Edmund Karnibat Irena Rup Kazimierz

LP	MIEJSCOWOŚĆ	TAJNE NAUCZANIE POWSZECHNE	TAJNE NAUCZANIE ŚREDNIE
5.	Rudnik	Czarny Julian Czarny Waleria Piasecka Zofia Polańska Stanisława Ks. Reichert Józef Syrowatka Jan	Czarny Julian Hernich Kazimierz Krauze Jan Marchut Czesław Piasecka Zofia Polechoński Kazimierz Rapala Ludwik Rudnicki Władysław Rzeczyca Władysław Ks. Reichert Józef Sowa Józef Sozański Józef Sanojca Eugeniusz Szerterlak Ludwik Topoliński Wincenty Wachulski Alojzy Wiprzycki Wacław Syrowatka Jan
6.	Bieliny	Kaczmarczyk Julian Szajkowska Jadwiga Wojtanowska Emilia	Kaczmarczyk Julian
7.	Pysznica	Bourdon Maria Krudys Stanisław Krudys Władysława Paściak Michał Pisera Stanisława Hettesch Zofia Pindel Maria	Bourdon Maria
8.	Dąbrówka	Wzorek Aleksander	
9.	Domostawa	Świętoniowski Stanisław	
10.	Golce	Guściora Franciszek Brydak Ludmiła	
11.	Jeżowe	Baumberger Rudolf Baumberger Ludwika	
12.	Kamień	Barańska Wanda Ks. Gądek Michał Wierzbicki Mieczysław Zygmunt Józef Zygmunt Janina	Ks. Gądek Michał Zygmunt Michał
13.	Katy	Sołtyski Mieczysław	
14.	Kopki	Kwieciński Jan Sławomirski Michał Sztaba Jan Pająk Michał	Kwieciński Stefan Sławomirski Michał

LP	MIEJSCOWOŚĆ	TAJNE NAUCZANIE POWSZECHNE	TAJNE NAUCZANIE ŚREDNIE
15.	Kurzyna	Urban Franciszek	Brydak Zofia Guściora Franciszek Guściora Kazimiera Urban Franciszek
16.	Przędzel	Kozak Michał Samojeden Aniela Samojeden Stefania	
17.	Zarzecze	Baranowski Jakub Baranowska Maria Bryś Janina Mirecka Irena Chrustowska Maria	Baranowski Jakub Setlak Janina Szoja Józef Szoja Antoni Ziarno Stanisława
18.	Maziarnia	Mokrzycki Władysław	
19.	Nowosielec	Leszczyńska Jadwiga	
20.	Przyszów	Świercz Mieczysława	
21.	Raławice	Marecka Waleria	
22.	Stróża	Krzewicka Stanisława	
23.	Tarnogóra	Wróbel Edward Kałdańska Helena Olko Józef	
24.	Wolina	Will Maria	
25.	Wólka Łętowska	Orłowska Jadwiga Orłowska Helena	
26.	Wólka Tanewska	Rup Kazimierz Rup Maria	
27.	Kłyżów	Zybura Józef Zybura Maria	
28.	Zdziary	Bieńkowski Zygmunt	

BIOGRAFIE NAUCZYCIELI TAJNEGO NAUCZANIA

Bator Kazimierz – ur. 30 marca 1901r. w Błazowej (powiat Rzeszów). Ukończył szkołę średnią w Lublinie, wyższy kurs nauczycielski w Warszawie, a w 1953r. Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie. W czasie okupacji uczył w zakresie szkoły powszechnej i średniej w Ulanowie i Wólce Tanewskiej. Był członkiem Komisji Egzaminacyjnej dla słuchaczy kursów dla dorosłych, gdzie przerabiano program siedmiu klas szkoły powszechnej. Po wyzwoleniu uruchomił Szkołę Powszechną

w Ulanowie. W 1952r. został dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w Ulanowie, gdzie pracował aż do 1970r., kiedy to przeszedł na emeryturę. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Kawalerskim Krzyżem Orderu Odrodzonej Polski.

Baumberger Henryka – ur. ok. 1885r. Ukończyła seminarium nauczycielskie. Przed pierwszą wojną światową uczyła w Szkole Powszechnej w Jeżowem. W 1940r. została usunięta z pracy. W czasie okupacji prowadziła tajne nauczanie we własnym mieszkaniu. Po wyzwoleniu rozpoczęła pracę 1 września 1944r.

Baumberger Rudolf – ur. w 1885r. Ukończył seminarium nauczycielskie. Był nauczycielem, a potem kierownikiem Szkoły Powszechnej w Jeżowem. W latach okupacji brał czynny udział w tajnym nauczaniu. Uczestniczył w obronie młodzieży przed wywiezieniem na roboty przymusowe do Niemiec, a także walczył z demoralizacją i alkoholizmem. Uważano go za nauczyciela dążącego do pozbawienia uczniów świadomości narodowej. Po zbadaniu sprawy oczyszczono go z zarzutów, lecz ludzie nie wierzyli w jego niewinność. Z wielkim bólem i żalem przeniósł się na własną prośbę do Jeżowego, zostawiając cały dorobek swojego życia. Zamieszkał wraz z rodziną w Cieplicach, gdzie wkrótce zmarł. W Jeżowem pozostała wdzięczność i pamięć o nauczycielu Rudolfie Baumbergerze.

Baranowski Jakub – ur. w 1894r. Ukończył seminarium nauczycielskie. 10 marca 1916r. podjął pracę jako nauczyciel, a następnie kierownik Szkoły Powszechnej w Zarzeczcu. W okresie okupacji uruchomił szkołę, a w końcu października 1939r. ukrył pomoce naukowe, bibliotekę i mapy. W szkole realizował pełny program przedwojenny, a także klasy pierwszej gimnazjum. Brał czynny udział w realizowaniu kompletów gimnazjalnych i licealnych. W czasie letniej pacyfikacji w 1943r. na Zasaniu, został aresztowany i wywieziony do obozu karnego w Kraśniku – Budzynie. Został zwolniony po dwóch miesiącach pobytu w więzieniu. 1 września 1944r. rozpoczął na nowo naukę w Szkole Powszechnej w Zarzeczcu.

Bourdon Maria – ur. 17 sierpnia 1890r. Ukończyła dwuletnie Studium Pedagogiczne we Lwowie. Uczestniczyła w wielu kursach i konferencjach we Lwowie, Krakowie, Przemyślu i Nisku. 1 sierpnia 1909r. podjęła pracę w szkole w Pysznicy. W czasie okupacji, we własnym mieszkaniu przechowywała bibliotekę szkolną i różne pomoce naukowe. Prowadziła tajne nauczanie w zakresie starszych klas szkoły podstawowej i gimnazjum. Uczyła bezpłatnie, a najbiedniejsze dzieci mogły u niej dostać mleko, choć sama żyła na pograniczu ubóstwa. Była nauczycielką Karola Ziarno, który w okresie okupacji pełnił funkcję zastępcy kierownika Okręgowego Biura Szkolnego w Krakowie. W czasie wojny pracowała także jako sanitariuszka. Od roku 1909 należała do ZNP. Zmarła w 1982r.

Habdank – Kossowski Witold – ur. 3 września 1894r. we Lwowie. Ukończył Szkołę Powszechną im. Tadeusza Kościuszki, Państwowe Gimnazjum nr 5 i wyższe studia z filologii polskiej na Uniwersytecie im. Jana Kazimierza. W czasie pierwszej wojny światowej był żołnierzem Legionów Polskich; odznaczony Krzyżem Walecznych i Virtuti Militari. Do 1938r. pracował w XX Państwowym Liceum i Gimnazjum we Lwowie, a także w Gimnazjum w Stalowej Woli. 6 października 1939r. został aresztowany na konferencji w Nisku i wywieziony do Rzeszowa. Wrócił do domu po dwóch tygodniach. Wraz z żoną Marią uczył młodzież w kompletach tajnego nauczania. Z czasem komplety zmieniły się w pełne licea i gimnazja. Po porozumieniu z Oskarem, Schmidtem i ośrodkiem w Ulanowie, w mieszkaniu Kossowskich został stworzony Ośrodek Egzaminacyjny dla całego powiatu niżańskiego. W latach 1942-1944 zarejestrowano około 500 osób biorących udział w tajnych kompletach. Wszyscy uczniowie po ukończeniu nauczania dostawali świadectwa. W 1942r. Witold Habdank – Kossowski został zastępcą przewodniczącego Powiatowej Komisji Oświaty i Kultury. Zmarł 24 lutego 1954r.

Rup Kazimierz Wojciech – ur. 2 sierpnia 1904r. Ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie Męskie w Rudniku n/S, dwuletnie Studium Pedagogiczne w Wolnej Wszechnicy, po drugiej wojnie światowej WSP w Gdańsku (kierunek geografia). W 1938r. podjął pracę na stanowisku zastępcy inspektora ds. Oświaty Dorosłych w Nisku. Na konferencji w Nisku został wraz z innymi nauczycielami aresztowany i wywieziony do Rzeszowa. Przez dwa miesiące przebywał w niewoli niemieckiej. Tam

wszedł w skład kierowniczej grupy nauczycielskiej. Po wyjściu uczył w kompletach tajnego nauczania w Wólce Tanewskiej i Ulanowie. W lipcu 1943r. w czasie pacyfikacji południowej Lubelszczyzny, został aresztowany i wywieziony do obozu w Kraśniku – Budzynie, a następnie do obozu koncentracyjnego.

ks. Gądek Michał – ur. w 1898r. W latach 1927 – 1931 uczęszczał do Seminarium Duchownego w Przemyślu. Pracował w parafii Kamień. Brał udział w zorganizowanym tajnym nauczaniu w zakresie szkoły powszechnej i średniej (j. polski i historia). Pomagał żołnierzom w obozach koncentracyjnych. Po wyzwoleniu do końca życia pełnił funkcję proboszcza w Sokołowie Małopolskim.

Czubowa Emilia – ur. 16 kwietnia 1904r. w Nisku, gdzie ukończyła szkołę powszechną i średnią. Maturę zdała w 1922r. Od 1922r. studiowała na Wydziale Filozoficznym UJ, chemię i fizykę. Studia skończyła w 1927r. z tytułem magisterskim. W pierwszych dniach wojny zamieszkała u rodziców w Nisku (z dwojgiem dzieci, mąż zginął w zawierusze wojennej). W grudniu 1939r. podjęła pracę w zorganizowanym tajnym nauczaniu. Uczyła chemii, fizyki, matematyki. Dr Oskar Schmidt napisał o niej, że była kobietą zrównoważoną, pogodną, silną i o wielkim sercu. Po wyzwoleniu pracowała w Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Nisku. Po powrocie męża w 1947r. pracowała w szkolnictwie na Śląsku. W 1970r. przeszła na emeryturę.

Wacław Górski „Żmuda” – ur. 16 grudnia 1907r. W 1927r. ukończył Państwowe Seminarium Nauczycielskie w Rudniku n/S, w 1933/34 r. Wyższy Kurs Nauczycielski, kierunek – geografia – przyroda i matematyka – fizyka we Lwowie. Po wyzwoleniu ukończył Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego. Zaczął pracę w zawodzie 1 września 1927r. w kolejnych szkołach: w Pruchniku, Woli Węgierskiej, a także Wiązownicy, gdzie objął stanowisko kierownika szkoły. 1 września 1938r. został służbowo przeniesiony na stanowisko kierownika szkoły w Stalowej Woli. W czasie okupacji pracował na tym samym stanowisku. Do końca wojny był członkiem Ruchu Oporu, brał udział w konspiracji ROCH-a, w konspiracji zbrojnej ZWZ/AK i w tajnym nauczaniu. 6 listopada 1939r. został aresztowany i uwięziony wraz z innymi nauczycielami uczestniczącymi w konferencji w Nisku i przewieziony do Rzeszowa. Tam wszedł w skład zespołu kierowniczego, który postanowił wprowadzić konspiracyjnie sprawy oświaty w powiecie. Po zwolnieniu z więzienia przystąpił do tworzenia w całym powiecie nauki w zakresie gimnazjum i liceum. W kompletach szkoły powszechnej i średniej, w mieszkaniu Górskich uczyło się wiele osób. Do końca okupacji był kierownikiem Szkoły Powszechnej w Stalowej Woli, w pełni realizując przedwojenny program. W maju 1944r. za pośrednictwem zdrajcy, gestapo wpadło na ślad pracy Górskiego, który zdążył ukryć się w Grudnej Górnej. W końcu października został aresztowany i odbył cztery lata kary więzienia pod zarzutem przynależności do nielegalnej organizacji. Wacław Górski to wzór nauczyciela skromnego, niezwykle pracowitego, mądrego i życzliwego.

Oskar Schmidt – ur. 10 maja 1892r. Ukończył Gimnazjum im. Jana Sobieskiego w Krakowie oraz studia na Uniwersytecie Jagiellońskim jako doktor filozofii. Do Niska przybył w październiku 1939r. jako inspektor szkolny. 6 listopada 1939r. wraz z innymi nauczycielami został aresztowany i wywieziony do więzienia w Rzeszowie. Po powrocie brał czynny udział w tajnym nauczaniu na terenie Niska. Uczył języka niemieckiego, łacińskiego i polskiego. W sierpniu 1940r. wzięto go do niewoli niemieckiej, skąd zbiegł. Był członkiem nauczycielskich organizacji m.in. Zespołu Kierowniczego do spraw oświaty w powiecie niżańskim, PKOiK. Po wyzwoleniu uruchomił Gimnazjum i Liceum w Nisku, gdzie pracował jako dyrektor. 5 marca 1948r. zmienił nazwisko na Stanisław Wojaczyński. Zmarł 4 kwietnia 1966r.

Górska Helena – ur. 1 sierpnia 1907r. Ukończyła Prywatne Seminarium Nauczycielskie Żeńskie w Jarosławiu, zdała egzamin eksternistyczny w WKN w Krakowie – kierunek geografia i rysunek, a następnie ukończyła geografię na WSP w Krakowie. Od początku 1939r. pracowała jako kierowniczka Szkoły Powszechnej w Stalowej Woli, a także w PCK. W czerwcu 1944r. wraz z dziećmi, przez okupanta została usunięta z mieszkania. W październiku 1939r. podjęła akcję uwalniania nauczycieli powiatu niżańskiego z rzeszowskiego więzienia. Dzięki niej zwolniono m.in. K. Rupa i A. Sawickiego. Brała udział w zorganizowanym tajnym nauczaniu w zakresie wyższych klas szkoły powszechnej i gimnazjum. 13 czerwca została aresztowana, zwolniona i podana inwigilacji przez gestapo, które

chciało natrafić na kryjówkę jej męża. Od 1950r. uczyła w Liceum dla Wychowawczyń Przedszkoli oraz w Szkole Podstawowej nr 2 w Stalowej Woli. W 1966r. przeszła na emeryturę.

Czarna Waleria – ur. 8 listopada 1897r. w Rudniku – Chałupkach. W 1912r. skończyła szóstą klasę Szkoły Powszechnej w Rudniku, a następnie Szkołę Wydziałową w Przemyśle. Egzamin dojrzałości zdała w październiku 1918r. w Seminarium Nauczycielskim Męskim w Rudniku. Bezpośrednio po maturze rozpoczęła pracę w zawodzie. W czasie okupacji, wraz z mężem, brała czynny udział w tajnym nauczaniu w Rudniku – w zakresie szkoły powszechnej i gimnazjum. Za całokształt pracy nauczycielskiej dostała wiele odznaczeń, m.in. w 1928r. Medal Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości, Brązowy Medal za Długoletnią Służbę w 1938r. oraz Złotą Odznakę ZNP w 1965r.

„Do walki”

Zamknijcie okna i uciszcie głosy,
bo wróg niemiecki długie ma ramiona...
Oto dziś Polska, śmiertelnie zraniona,
z bezsilną trwogą w przyszłe patrzy losy.

Idzie bój wielki na naszym Zachodzie,
czy świat ma odtąd prawem pięści dzikiem
pruskich siepaczy zostać niewolnikiem,
czy odżyć jutro wolny i w swobodzie.

Czyż my, koledzy, trwożnie i beczynnienie
na krwawe będziemy spoglądać zmagania?
Niech nam sił doda do burzy przetrwania
krew tryskająca z serc polskich niewinnie!

Gdy wróg przewrotny w przyszłość naszą mierzy,
z szponów mu duszę wydrzimy młodzieży!

NAUCZYCIELE, KTÓRZY ZGINĘLI W CZASIE OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

dr Bełżyński Stanisław – pracownik naukowy uniwersytetu w Poznaniu, nauczyciel tajnego nauczania w powiecie niżańskim;

Brodniewicz Adam - nauczyciel tajnego nauczania w Stalowej Woli;

Bilicz Janina – nauczycielka w Szwedach;

Kaczmarczyk Julian – student UJ, nauczyciel tajnego nauczania powszechnego i średniego

Kwieciński Jan – kierownik Szkoły Powszechnej w Kopkach;

Kuhn Adam – nauczyciel w Stalowej Woli;

Jasnosz Stanisław – nauczyciel w Przyszowie;

Lerner Elias – nauczyciel Gimnazjum i Liceum w Nisku;

Londoński Zdzisław – dyrektor Gimnazjum i Liceum w Nisku

Marchut Czesław – nauczyciel szkoły w Rudniku, organizator tajnego nauczania, członek AK;

Michałkiewicz Maria – nauczycielka w Jarocinie;

Młynarski Franciszek – nauczyciel w Kłyżowie;

Osetek Michał – nauczyciel SP w Stalowej Woli;

Szoja Józef – prawnik, nauczyciel tajnego nauczania w Zarzeczu;

Silberschlag Julian – nauczyciel Gimnazjum i Liceum w Nisku;

Scheininger Maria – nauczycielka Gimnazjum i Liceum w Nisku;

Szczepaniec Rudolf – nauczyciel w Gimnazjum i Liceum w Stalowej Woli;

Szwed Stanisław – kierownik SP w Przyszowie;
Syrowatka Władysław – nauczyciel SP w Rudniku;
Urban Stanisław – nauczyciel w Rudniku;
Wołcz Zenon – wychowawca internatu Szkoły Rzemiosł w Rudniku, oficer szkolny;
Wołoszyn Antoni – nauczyciel w Wólce Tanewskiej;
mgr Ziarno Karol – organizator tajnego nauczania w Polsce południowej, inspektor szkolny w Brodnicy;
Dziejowski Marian – kierownik SP w Ulanowie, organizator tajnego nauczania w Ulanowie;
Zyśko Adam – nauczyciel Gimnazjum i Liceum w Nisku;
Szot Aleksander – nauczyciel SP w Kopkach

STAN OŚWIATY PO WYZWOLENIU KRAJU SPOD OKUPACJI HITLEROWSKIEJ

W roku 1944 zaczęły się nowe dzieje w rozwoju oświaty polskiej i jej odbudowy. Tuż po przejściu władzy w kraju przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego nastąpiła organizacja szkolnictwa.

Powojenny program odbudowy szkolnictwa i przemian w dziedzinie oświaty musiał uwzględniać usunięcie zaniedbań w rozwoju kulturalnym społeczeństwa polskiego, rozwój nowego państwa, straty wojenne oraz nową sytuację terytorialną i demograficzną.

Hasła odbudowy i demokratyzacji ustroju szkolnictwa i pochodzenia młodzieży szkolnej, w dużej mierze przyczyniły się do powstania programu oświatowego. Jednak ogromne zniszczenia wojenne spowodowały bardzo trudne warunki dla realizacji programu demokratyzacji i odbudowy oświaty.

W obozach koncentracyjnych i więzieniach hitlerowskich podczas wojny i okupacji zginęło łącznie 17 tys. nauczycieli.

Gdy zakończyła się druga wojna światowa 80% szkolnictwa polskiego było zniszczone. W tym 7621 budynków szkolnych, 95% bibliotek, prawie wszystkie urzędnia, gabinety lekcyjne i pomoce naukowe. W szkołach brakowało ok. 60 tys. nauczycieli.

Zamknięcie wyższych uczelni, przerwana ciągłość w nauczaniu również niosły swoje konsekwencje.

System szkolnictwa i jego sieć organizacyjna po drugiej wojnie światowej, można powiedzieć, że powstawały od nowa. Wszystko było konstruowane od samego początku, a możliwe to było dzięki finansowej pomocy państwa i społeczeństwa.

ZAKOŃCZENIE

Organizacja tajnego nauczania w czasie wojny była konieczna, ze względu na to, że okupant zamknął praktycznie wszystkie szkoły. Taka forma nauczania w latach okupacji z jednej strony była kontynuacją pracy oświatowej sprzed wojny, a z drugiej tworzyła podstawy działalności na polu oświaty w pierwszych miesiącach i latach po wyzwoleniu. Większość dzieci idących do szkół po wojnie, uczestniczyło w tajnym nauczaniu. Nauczyciele, wykonywający swój zawód wbrew surowym zakazom władz okupacyjnych ryzykowali utratę zdrowia i życia swojego i najbliższych. Mimo to, doskonale wywiązywali się z powierzonych im obowiązków i świetnie nauczali. Dzieci doceniały trud swych profesorów i starały się aby ich praca nie poszła na marne.

Nauczyciele prowadzący tajne nauczanie oddali nieocenione zasługi mieszkańcom ziemi nizańskiej. Swoją postawą i zaangażowaniem zyskali sobie na zawsze wdzięczność i pamięć społeczeństwa.

BIBLIOGRAFIA

- „*Szkoła przy zastłoniętych oknach*” – Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Rzeszowie, Związek Nauczycielstwa Polskiego w Tarnobrzegu, pod red. Andrzeja Meissnera
- „*Powiat niski i nizański*” – Dionizy Garbacz, Lila Witkowska, wydawnictwo „Sztafeta”
- Historia Niska* – Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” – Biblioteka Miejska
- Historia Zarzecza* – Nizańskie Centrum Kultury „Sokół” – Filia biblioteczna w Zarzeczu
- „*Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego w latach 1912 – 1984*” – Mariusz Kowalik
- „*W świetle mroku*” – Lidia Grzegórska, Anna Kowalczyk
wiersze napisane przez Witolda Habdank – Kossowskiego

Tabele utworzono na podstawie materiałów zgromadzonych w Archiwum PAN AP w Rzeszowie, Akt KOS, maszynopisu pt. „Towarzystwo Miłośników Ziemi Nizańskiej”, kronik szkół w powiecie nizańskimi.